

Tomasz Drozdowski

Akademia Ekonomiczna we Wrocławiu

PROCESY SPOŁECZNO-GOSPODARCZE ZACHODZĄCE WE WSPÓŁCZESNEJ PRZESTRZENI POLSKI NA PRZYKŁADZIE AGLOMERACJI WROCŁAWSKIEJ

1. Egzogeniczny charakter procesów współczesnego świata i jego wpływ na przestrzeń ekonomiczną

Polska jako kraj leżący w środku Europy jest zależna w znacznym stopniu od gospodarki światowej. Wszystkie zmiany w przestrzeni ekonomicznej kraju są bezpośredni lub pośredni sposobem wynikiem zjawisk zachodzących na świecie. Niewątpliwie wynika to z tego, iż gospodarka światowa stanowi swoisty system przepływów różnych strumieni ekonomicznych, postrzeganych przez autora jako przepływy strumieni materialnych, finansowych i informacyjnych. W układzie sieciowym gospodarka światowa stanowi system „naczyń połączonych”. Między Polską a pozostałymi krajami rozwiniętymi zachodzi wysoki stopień korelacji w opisanych przepływach strumieni. Gospodarka światowa to także złożona struktura organizacyjna, czasowa i ekonomiczna w skomplikowanym układzie dynamicznym, podlegająca ciągłym zmianom przez fakt dokonujących się w niej procesów [Becla, Czaja, Grabowska 2002, s. 400].

W gospodarce ogólnoswiatowej na poziomie ponadkrajowym obserwować można trzy istotne procesy charakterystyczne dla współczesnego świata. Są to procesy globalizacji, międzynarodowej integracji gospodarczej i regionalizacji.

Spośród prezentowanych pojęć najmniej kontrowersji budzi definicja integracji. W teorii literatury określa się ją jako świadomy proces scalania, tworzenia całości lub proces włączenia jakiegoś elementu w całość. Oczywiście samo pojęcie „integracja” ma charakter wieloznaczny, dotyczyć bowiem może scalania się na poziomach: kulturowym, politycznym, narodowościowym i gospodarczym.

Na świecie w ostatnim czasie zaobserwować można najbardziej charakterystyczny proces integracji gospodarczej, polegający w głównej mierze na zacieśnianiu współpracy ekonomicznej przez co najmniej dwa niepodległe kraje. Następuje on najczęściej przez stopniową eliminację barier ograniczających współpracę gospodarczą. Doskonałym przykładem takiej rozbudowanej struktury integracyjnej jest Unia Europejska.

Kolejny proces zachodzący na świecie, związany z trwającym postępem w dziedzinie ICT¹, to proces globalizacji. Jest to proces, który odnosi się do charakterystycznych trendów w światowej ekonomii, polityce, życiu społecznym, kulturze. Polega on na rozprzestrzenianiu się podobnych zjawisk i procesów na całym świecie, niezależnie od stopnia zaawansowania cywilizacyjnego poszczególnych państw czy ich położenia geograficznego. Oczywiście, istnieje dość znaczna grupa autorów, w tym ekonomistów, którzy uważają, że procesy globalizacyjne nie zachodzą, a obserwowane zmiany to wynik trwającej rewolucji społeczno-gospodarczej świata.

Zdaniem autora artykułu, zjawisko globalizacji występuje we współczesnym świecie. Wynikiem tego jest ujednolicanie się „obrazu świata”. Ludzie w różnych krajach chodzą podobnie ubrani, jeżdżą podobnymi samochodami, używają tych samych technologii teleinformatycznych, korzystają z podobnych urządzeń AGD itd. Globalizacja stanowi zatem pewien rodzaj transformacji gospodarki wolnorynkowej, a kierunek strumieni zmian przebiega od krajów wysoko rozwiniętych do krajów o słabszym rozwoju ekonomicznym, rzadziej odwrotnie.

Najczęstszymi zmianami obserwowanymi w procesie globalizacji i liberalizacji są przemiany w sferze:

- ekonomii, gdzie następuje przyspieszony proces fuzji wielkich koncernów, oraz koncentracja kapitału na dużą skalę;
- polityki, w której dostrzegalny jest proces malejącej roli organizmów państwowych, w życiu społecznym nasila się zjawisko migracji ludności;
- kultury, w której dochodzi do unifikacji wzorców postępowania, marginalizacji kultur narodowych, wspomnianej już wcześniej standaryzacji gastronomii, handlu, mody, rozrywki itd.

W gospodarce światowej obserwuje się jeszcze jedno zjawisko, nazwane przez badaczy procesem regionalizacji świata. Doskonałym przykładem takiego tworu jest tzw. triada, czyli układ tworzony przez najbardziej rozwinięte kraje Europy, Azji Wschodniej i Ameryki Północnej. Ciekawostką jest to, że chociaż kraje te zamieszkuje tylko 16% ludności świata, wytwarzają one prawie połowę (49%) światowego PKB. Państwa te pokrywają blisko 100% kosztów ponoszonych na badania rozwojowe i naukowe. W konsekwencji to w tych krajach koncentrują się największe ośrodki naukowo-badawcze, największe koncerny międzynarodowe, najbogatsze banki i inne ważne instytucje finansowe. Zagrożenie

¹ ICT – *information and communication technologies*.

takiego stanu rzeczy oznacza dysproporcję rozwoju między krajami triady a pozostałymi państwami globu.

Wszystkie omówione wcześniej zjawiska mają niewątpliwy wpływ na gospodarkę krajową poszczególnych państw, w tym również na współczesną przestrzeń ekonomiczną Polski. Polska jako kraj przynależy do różnych organizacji i struktur ponadnarodowych, ekonomicznie jest współzależna od wielu decyzji podejmowanych na szczeblu międzynarodowym. Jest to kraj, do którego przez różne środki przekazu w swobodny sposób dociera informacja, przenikają różne technologie. W Polsce zaobserwować można wszystkie charakterystyczne zjawiska, specyficzne dla współczesnego świata, które w sposób dynamiczny przenikają do obecnej przestrzeni ekonomicznej kraju.

2. Endogeniczny charakter procesów rozpoznawalnych w przestrzeni ekonomicznej Polski

Najczęstszym zjawiskiem obserwowanym we współczesnym świecie na poziomie gospodarek państwowych jest proces metropolizacji dużych aglomeracji miejskich. Polega on na zrywaniu i osłabianiu więzi między centrum miasta a otaczającym go regionem i zastępowaniu ich relacjami z całym kontynentem, a nawet światem. Powstaje nieciągłość użytkowania przestrzeni zurbanizowanej. Region wokół metropolii przejmując jedynie funkcję sypialnianą i rekreacyjną. Przyczyną zachodzących zmian są niewątpliwie postępujące przemiany o charakterze globalizacji i liberalizacji, regionalizacji i integracji gospodarczej państw. Główne miasta stają się węzłami sieci światowych przepływów handlowych, informacyjnych i naukowych. Powstają duże nierówności przestrzenne objawiające się dominacją metropolii nad resztą regionu.

Omawiany proces jest ściśle związany z zagadnieniem rozwoju regionalnego. Do lat siedemdziesiątych ubiegłego stulecia prymat wiodły analizy dokonywane w makroskali, często o wymiarach sektorowych. Istotny wpływ na zmiany w podejściu do procesu społeczno-gospodarczego miało pojawienie się nowych zjawisk i rozwiązań, będących wynikiem postępu cywilizacyjnego w gospodarce i w społeczeństwie. Zmiany te występowały na przełomie lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych i ujawniały się w systemach techniczno-produkcyjnym, społecznym i instytucjonalnym (towarzyszyły im skutki negatywne: bezrobocie i inflacja) [Hausner 1994, s. 8-13]. Zjawiska związane z rozwojem regionalnym występujące w praktyce zaczęto rozpatrywać także w ujęciach teoretycznych [Korenik 2004].

Rozwój gospodarczy ma aspekt trzykierunkowy:

- ekonomiczny,
- społeczny,
- kulturowy [Jaskulska 1995, s. 222].

Należy zwrócić uwagę na zakres pojęciowy terminów „rozwój regionu” i „rozwój regionalny”. Ogólnie przyjęto tutaj założenie, że rozwój regionu dotyczy jednego regionu, a ściślej ujmując – zjawisk zachodzących wewnątrz regionu, natomiast rozwój regionalny można przypisać zjawiskom występującym w szerszym układzie, np. w skali kraju, przy jego jednoczesnej dekompozycji regionalnej [Gorzela 1989, s. 10]. Należy jednak pamiętać, że bez względu na przyjętą nomenklaturę, rozwój regionalny to proces przede wszystkim o charakterze ekonomicznym, w którym następuje transformacja regionalnych czynników produkcji w dobra i usługi. Widać zatem, że proces metropolizacji charakterystyczny jest dla rozwoju regionalnego.

Wydaje się, że jedną z przyczyn zjawiska metropolizacji jest to, że gospodarka regionu oznacza się określoną otwartością. W odróżnieniu od terytorium danego państwa, region nie ma granic w sensie politycznym. Towary, kapitał, osoby i usługi mogą swobodnie do regionu napływać. Możliwy jest także kierunek odwrotny – strumienie dóbr i usług mogą być eksportowane na zewnątrz regionu. Bezpośrednią przyczyną tego stanu jest zjawisko procesów rynkowych, które przebiegają w sposób nieskrępowany, bez względu na granice regionu. Jedynym czynnikiem mogącym przeszkodzić w tych procesach jest odległość, dlatego większość teorii dotyczących rozwoju w makroskali próbowano odpowiednio dostosować do rzeczywistości regionu. Jedną z takich prób podjął A.C. Nelson, który przez pojęcie rozwoju rozumiał: „zmiany w regionalnej produktywności mierzonej wielkością populacji, zatrudnieniem, dochodem i wartością produkcji dodanej. Rozwój regionalny obejmuje również rozwój społeczny, rozumiany jako poziom opieki zdrowotnej, dobrobyt, jakość środowiska czy też kreatywność” [Dziemianowicz 1997, s. 29]. Proces rozwoju regionalnego, jak podkreśla to W. Kosiedowski, ma wielowymiarowy, wybitnie heterogeniczny charakter, co powoduje, że jego uchwycenie i opis są niezmiernie trudne, prowadzące w konsekwencji do przyjmowania założeń upraszczających [Zarządzanie... 2001, s. 28]. Kompleksowy rozwój gospodarczy powinien w formie zbiorczej i skoordynowanej uwzględniać również konieczność zachowania ładu: ekonomicznego, społecznego, przestrzennego, ekologicznego i lokalnego. Dopiero w odniesieniu do takiego stanu gospodarki można używać pojęcia „kompleksowy ład rozwoju” [Secomski 1997, s. 307-308].

3. Procesy zachodzące w przestrzeni aglomeracji wrocławskiej

Wrocław na tle innych miast kraju stanowi niewątpliwie rozwiniętą strukturę aglomeracji miejskiej. W wypadku Wrocławia obserwować można zjawiska, zwłaszcza zachodzące w ostatnich latach, które są charakterystyczne dla większości metropolii.

W dużych miastach obserwuje się zjawisko ubywania liczby mieszkańców. Należy podkreślić, że obserwowana od kilku lat tendencja charakterystyczna dla większości miast w Polsce jest związana w dużej mierze z sukcesywnym spadkiem

liczby urodzeń i wzrostem liczby zgonów, co z kolei wiąże się ze starzeniem się miejskiej części polskiego społeczeństwa. Zjawiska te silniej zachodzą w dużych miastach, gdzie najszybciej zmieniają się określone schematy zachowań społecznych, w tym model rodziny [Szołek 2003].

We Wrocławiu ujemne wartości przyrostu naturalnego zaczęły się pojawiać w 1992 r. (wynosząc $-0,6$ na 1000 osób) i sukcesywnie rosną do chwili obecnej. W latach 1992-2000 łączna liczba zgonów przekroczyła o 9369 liczbę urodzeń. Jest to zjawisko niepokojące. Ciekawostką jest to, że taki stan rzeczy wcale nie musi świadczyć negatywnie o kondycji gospodarczej miasta. Obserwuje się nawet tendencje przeciwne (kondycja finansowa miast w Polsce poprawia się). Oczywiście przyczyny takiego stanu nie są jednorodne, ale z pewnością na decyzję o powiększeniu rodziny ma wpływ podłoże nie tylko kulturowe, ale także ekonomiczne. Na proces podejmowania decyzji z pewnością wpływa możliwość utraty pracy, a także konieczność większego zaangażowania się w życie zawodowe.

Kolejnym zjawiskiem charakterystycznym dla obszarów metropolitalnych jest zjawisko migracji. Prezentuje to tab. 1.

Tabela 1. Ruch naturalny ludności i saldo migracji stałej w wybranych powiatach i miastach na prawach powiatu w latach 1958, 1989 i 1999

Wyszczególnienie	Przyrost naturalny			Saldo migracji		
	1958	1989	1999	1958	1989	1999
Wrocław	7864	830	-1724	1474	2366	223
Powiaty:						
– milicki	1075	237	25	-953	-219	-81
– oleśnicki	1490	612	137	-184	-100	-6
– oławski	1034	432	99	-660	-125	-72
– strzeliński	869	190	10	-1037	-243	39
– średzki	1305	256	-35	-648	-432	31
– trzebnicki	1246	536	37	-1187	-440	343
– wołowski	1395	316	-115	77	-266	17
– wrocławski	1606	484	17	-849	-800	581
– Jelenia Góra	945		-348	-467		-120
– Legnica	1309		-68	2165		144
– Wałbrzych	2695		-570	-1024		-449

Źródło: opracowania własne na podstawie danych GUS.

Równolegle, jak to zaprezentowano w tab. 1, należy rozpatrywać sprawę salda migracji stałej. W niemal wszystkich polskich metropoliach wskaźnik ten przyjmował w ostatnich latach w przeważającej mierze wartości dodatnie. Dotyczy to przede wszystkim Warszawy, Krakowa, Gdańska, Szczecina i Wrocławia. Nierównomiernie wskaźnik ten kształtował się w Poznaniu, wartości ujemne zaś przyjmował w Łodzi.

We Wrocławiu saldo migracji utrzymywało się przez cały czas w latach 1990-2000 na poziomie dodatnim, osiągając w tym przedziale czasowym maksimum w 1993 r., kiedy to wyniosło 2141. Dla porównania w latach 1992-2000 napływ ludności zameldowanej na stałe przekroczył jej odpływ o 8592 osoby. Dodatkowo warto zauważyć, że w tym okresie pojawiło się we Wrocławiu 51 143 nowych mieszkańców zameldowanych na pobyt stały [Wrocław... 2002, s. 186].

Obecne procesy urbanizacji społeczno-zawodowej nie postępują już tak szybko jak rozwój miast i ludności miejskiej [Wrocław... 2002, s. 186], jednak trudno mówić, że w obecnych warunkach w Polsce, przynajmniej na wrocławskim obszarze metropolitalnym, następuje deglomercja w sensie ekonomicznym. Potwierdzają to również badania przeprowadzone w Instytucie Pracy i Spraw Socjalnych [Golinowska, Marek, Rajkiewicz 1998, s. 222-229].

Z powyższego zestawienia wynika, iż w powiatach przyległych do Wrocławia, o atrakcyjnych miejscach do osiedlenia dotychczasowych mieszkańców centrum, procesy demograficzne zaczynają kształtować się tak jak w samej metropolii. Świadczyć to może o rzeczywistym rozlewaniu się obszaru metropolitalnego, co z kolei przemawiać może pośrednio za umacnianiem związków społeczno-gospodarczych Wrocławia z jego bezpośrednim otoczeniem.

Ciekawe jest zatem pytanie postawione przez autorów z Katedry Gospodarki Przestrzennej we Wrocławiu – prof. S. Korenika i dra K. Szolka: czy rola regionu ogranicza się do pełnienia funkcji mieszkaniowych i rekreacyjnych dla mieszkańców metropolii, czy „sąsiadem” w sensie gospodarczym i społecznym nie jest już otaczający region, ale odległa nieraz o setki, a nawet tysiące kilometrów inna metropolia [Kuciński 1994, s. 125]? Pogląd, jak słusznie zauważają autorzy, budzi pewne kontrowersje [Kukliński 2000, s. 28-29] i z pewnością wymaga weryfikacji empirycznej, stanowiąc wyzwanie dla badaczy problematyki metropolitalnej.

Literatura

1. Becla A., Czaja S., Grabowska M., *Elementy makroekonomii*, Wyd. I-Bis, Wrocław 2002.
2. Dziemianowicz W., *Kapitał zagraniczny a rozwój regionalny i lokalny w Polsce*, Uniwersytet Warszawski, Warszawa 1997.
3. Golinowska S., Marek E., Rajkiewicz A., *Procesy migracyjne w Polsce w latach 1990-1995*, [w:] *Rozwój ekonomiczny regionów. Rynek pracy. Procesy migracyjne*, Raport IPiSS, z. 16, Warszawa 1998.
4. Gorzelak G., *Rozwój regionalny Polski w warunkach kryzysu i reformy*, Uniwersytet Warszawski, Warszawa 1989.
5. Hausner J., *Postfordowski paradygmat przemysłowy*, „Gospodarka Narodowa” 1994 nr 4.
6. Jaskulska M., *Zróżnicowanie regionalne rozwoju gospodarczego Polski w okresie transformacji systemowej. Analiza statystyczna*, [w:] *Budowanie gospodarki rynkowej w Polsce*, Uniwersytet Warszawski, Warszawa 1995.

7. Korenik S., *Rozwój regionalny*, 2004 (maszynopis powielony).
8. Kuciński K., *Geografia ekonomiczna. Zarys teoretyczny*, SGH, Warszawa 1994.
9. Kukliński A., *Transformacja przestrzeni europejskiej*, „Studia Regionalne i Lokalne” 2000 nr 1, Wyd. Scholar, Warszawa 2000.
10. Secomski K., *Nowoczesne czynniki rozwoju*, [w:] *Jednolitość i różnorodność w polityce rozwoju*, red. A. Dobraczyńska, Uniwersytet Warszawski Wydział Nauk Ekonomicznych, Warszawa 1997.
11. Szolek K., *Znaczenie ośrodków metropolitalnych w rozwoju lokalnym – studium przypadku*, 2003 (maszynopis powielony).
12. *Wrocław u progu III tysiąclecia – raport o mieście*, Wyd. Urzędu Miejskiego we Wrocławiu, Biuro Rozwoju Wrocławia, Wrocław 2002.
13. *Zarządzanie rozwojem regionalnym i lokalnym. Problemy teorii i praktyki*, red. W. Kosiedowski, TNOiK, Toruń 2001.

SOCIAL-ECONOMIC PROCESSES IN THE CONTEMPORARY POLISH SPACE USING THE EXAMPLE OF WROCLAW AGGLOMERATION

Summary

The paper focuses on the issues of globalization and liberalization. It describes the problems concerning regionalism aspects and economic integration of the world.